

ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Szkolnictwo wyższe, Katolicki Uniwersytet Lubelskim, romanistyka, spotkania wigilijne, studenckie życie kulturalne

Wigilie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Wigilie na KUL-u były dla mnie ważne, ciekawe, ponieważ na wigilii na romanistyce były też lektorki czy lektorzy, którzy przyjeżdżali do nas z Leuven, z Uniwersytetu Katolickiego w Leuven, który był partnerem KUL-u i to też był fajny sposób nauki języka obcego, czyli uczyliśmy się francuskiego trochę inaczej, śpiewaliśmy nasze kolędy, kolędy wspólne i różne piosenki bożonarodzeniowe albo zimowe śpiewały dziewczyny po francusku, w związku z tym łatwiej było przekroczyć barierę nieśmiałości w kontakcie bliższym, jak siedzi się przy stole i opowiada się o naszym śledziku, o naszym opłatku. Jak lektor, nie było może takiej granicy, natomiast jak profesor, [który zazwyczaj] siedzi z drugiej strony katedry, a my przed, to jest dystans, natomiast wtedy, to fajnie było. Dziewczyny pięknie śpiewały, tak jak tu wspomniałam, koleżanka miała piękny głos, góralka, jak zaśpiewała góralskie kolędy, to do dzisiaj wszyscy pamiętamy. Te lektorki, które miały zainteresowania literackie, próbowały różnych sposobów, żeby nauczyć nas języka, w związku z tym jednym ze sposobów była właśnie zabawa w teatr. Ja brałam udział w dwóch przedstawieniach, były wyreżyserowane bajki La Fontaine'a i ja byłam La Fontainem w jednej z bajek. A druga to był „Mały Książę”, grałam tam rolę Węża, tego straszego Węża, który jednak też pokochał Małego Księcia. Na KUL-u odbywały się zawsze w maju spotkania teatralne, to nazywało się Kullages, które były organizowane przez studentów, przez Wydział Polonistyczny i tam Leszek Mądzik [wystawiał] swoje spektakle i to po prostu było dla nas przyciągające, przyjeżdżał wielki świat, liczba miejsc była zawsze ograniczona, nie było łatwo się dostać, w związku z tym, jak czegoś nie możemy osiągnąć, czy czegoś dostać, to jeszcze bardziej chcemy, prawda? Także dzięki właśnie tym lektorom, to język stawał się żywy, a nie tylko wuczony z książki.

Data i miejsce nagrania	2021-01-12, Lublin
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"